Cena numeru 10 groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.
W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.
Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok II. | Nowemiasto n. Drwęcą, sobota dnia 20. kwietnia 1935 r. | Nr. 48

W radosne święto zmartwychwstania.

Niech zmartwychwstanie nadzieja i wiara w przyszłość Polski.

Do najdawniejszych wierzeń wszystkich ludów świata należy przedewszystkiem **wiara w zmartwychwstanie**. Już człowiek pierwotny wierzył w zmartwychwstanie słońca po długiej nocy zimowej, wierzył także w zmartwychwstanie wiosny, która zamarłą naturę budzi do nowego, promiennego życia.

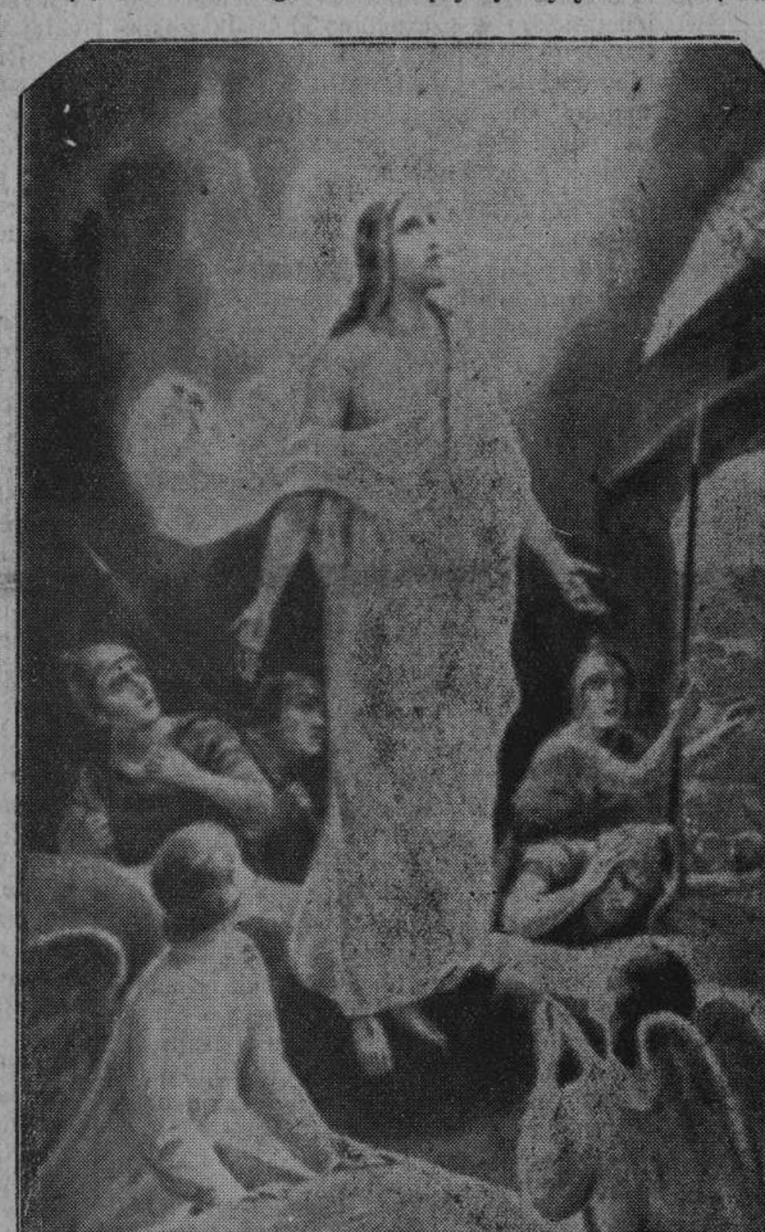
Najpiękniejszą jednak jest wiara w zmartwychwstanie człowieka, wiara w odrodzenie serc ludzkich, którą nam dała pamiątka prawdziwego Zmartwychwstania Pańskiego. Wiara, że Chrystus zmartwychwstał, wiara że **przy dobrej woli zmartwychwstać może** wszystko **co dobre, piękne i wzniosłe** — przyniosła ludziom pogodę ducha i optymizm **i te czynniki odgrywały** zawsze rolę przewodnika na bezdrożach życia człowieka.

Pamiętamy jeszcze dobrze te czasy, kiedy to corocznie wznosząc hymn „Alleluja" na wszystkich obszarach rozdzielonej Ojczyzny, krzepiliśmy się wiarą w cudowną moc wskrzesicielską idei Zmartwychwstania. Ile razy dzwon rezurekcyjny bił godzinę Zmartwychwstania Pańskiego i oznajmiał światu tę radosną nowinę — tyle razy serca nasze **wzbierały nadzieją i wiarą, że i nam wybije godzina wyzwolenia.**

I gdyby ta wiara w odrodzenie była również mocną i w wolnej Polsce gdyby ludzie u nas naprawdę głęboko wniknęli w istotną treść idei Zmartwychwstania Pańskiego, może jeszcze pomyślniej ukształtowałby się los narodu i państwa. Polacy przedewszystkiem pamiętać winni słowa boskiego Zbawiciela, który już po Swem Zmartwychwstaniu rzucił ludzkości hasło i apel: **„Przykazanie nowe daję wam, abyście się społem miłowali".**

Jakże silną i potężną byłaby zmartwychwstała Polska, gdyby ta Chrystusowa miłość wzajemna zdołała u nas zapłonąć jasnym i serdecznym płomieniem? O ileż łatwiej dałoby się zwalczyć nędzę powszechnego zubożenia i jakże łatwiejszą byłaby wspólna praca narodu nad wydźwignięciem państwa na najwyższe wyżyny potęgi mocarstwowej i chwały.

W dzień Zmartwychwstania Pańskiego niechby sobie ludzie w Polsce uprzytomnili, jakie z Boskiego nakazu płyną wytyczne dla



zmartwychwstałej Polski. Ojczyzna nasza bowiem powstała nie z przypadku, ale **dzięki żywotności i niezniszczalnym siłom narodu.** I dlatego właśnie Polska powstała do nowego samoistnego bytu nie poto, aby na chwilę zabłysnąć jak meteor i zgasnąć — lecz aby zacząć życie nowe, pełne siły i potęgi, oparte o inne czynniki, niż te, które do jej niewoli niegdyś się przyczyniły.

Przeżywamy dziś coprawda **lata ciężkiego przesilenia**, które brzemieniem trosk spadło na całe społeczeństwo. Ale jednak zdajemy sobie wszyscy sprawę że przez te ciężkie chmury przebija się coraz jaśniejszy promień słońca. Bo oto nietylko wierzymy, że **minie kryzys a wraz z nim widmo nędzy**, ale też widzimy, że **pracą całego narodu przygotowuje się grunt pod tę lepszą przyszłość.**

Widzimy, jak **Polska wrodzinie narodów staje się coraz bardziej szanowaną**, spełniając misję szerzenia haseł pokoju i porozumienia się na ziemi. Nowa Konstytucja utrwaliła wewnątrz kraju **fundamenty dalszej konsolidacji państwa** na zewnątrz zaś dokonaliśmy również wielkich dzieł utrwalając pokój wśród narodów i na tym pokoju opartą potęgę Ojczyzny.

W tej więc nowej i przełomowej dobie dla polski winna przetworzyć się i odrodzić przedewszystkiem dusza narodu Zapanować musi nie tylko na ustach, ale w sercach i czynach narodu, ta miłość społeczna, która stać się może największym czynnikiem twórczym w budowie potęgi państwa. Czas bowiem aby w zmartwichwstałej Polsce zatriumfowały słowa zmartwichwstałego Chrystusa: „Przykazanie nowe daje wam, abyście się społem miłowali".

Wszystkim Szan. Prenumeratorom, Czytelnikom i Przyjaciołom naszego pisma składamy najserdeczniejsze

życzenia świąteczne

REDAKCJA.

Zmartwychwstanie

W modlitwie matka zatonęła Pana...
Przed zamglonemi od łez jej oczyma
każda znów Syna krwią rozbłyska rana.
Zda się jej jeszcze, że w objęciu trzyma
to ciało martwe i że drżące dłonie
objęły głowę w cierniowej koronie.

I widzi, jako cień powieki skrywa
oczy jej Syna, bolesne i chmurne,
i tę łzę widzi, co powoli spływa
przez krwi zastygłej korale purpurne
i krążąc usta rozchylone,
aż na jej wdowią opada zasłonę.

I oto nagle w zacisznym ogrodzie
szept jakiś kwiatów pochylił kielichy,
bo stare słońce śpi jeszcze na wschodzie,
a pełnym światła stał się ogród cichy.
— Maryjo widzisz — szept przestrzenią wionie
zda się, że światu drugie słońce płonie.

A oto nagle drgnęły drzewa senne
i rozszumiały się z wiatru powiewem,
a otrząsając łzy rosy promienne,
radosnym, dziwnym rozkłały się śpiewem
— Maryjo, słyszysz? Pieśń życia radosna
snuje się wokół, czyż powraca wiosna?

Czy po raz drugi wiosna świat przejmuje?
Potęgą życia drżą nasze konary,
Potęgą życia w naturze się snuje
i jakaś radość przejmuje bez miary.
Maryjo, słyszysz? To natura cała
na rozkaz Syna Twego zmartwychwstała!

A ona?.. Ona dojrzała grób pusty
tam, w Józefowym dalekim ogrodzie
i odrzucone silną ręką chusty
i blask, jak gdyby o słonecznym wschodzie
i ona jedna przez swe zmiłowanie
dzieliła syna swego Zmartwychwstanie!

Marja Czeska-Mączyńska.

Po doniosłej sesji Rady Ligi Narodów.

„Krok Niemiec z 16 marca musi być potępiony" mówi min. Laval.

GENEWA. Po posiedzeniu poufnem, trwającem zaledwie kilka minut, rozpoczęło się jawne posiedzenie Rady Ligi, celem rozpatrzenia wniosku francuskiego w sprawie wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej w Niemczech.

Natychmiast po otwarciu posiedzenia udzielił przewodniczący głosu francuskiemu min. Lavalowi, celem złożenia przez niego oświadczenia, towarzyszącego zgłoszeniu projektu rezolucji w imieniu trzech mocarstw, Francji, Anglji i Włoch.

Laval oświadczył: — Kiedy rząd francuski powziął decyzję spowodowania tej dyskusji, dał wyraz swemu zaufaniu do Ligi Narodów. Jest to uznaniem niezależności, bezpartyjności i powagi instytucji genewskiej.

Trzeba się zastanowić nad zarządzeniami, by na przyszłość uczynić pakt Ligi Narodów skuteczniejszym pod względem organizacji bezbieczeństwa zbiorowego.

„W imieniu Francji, Anglji i Włoch" Wniosek żądający potępienia Niemiec.

GENEWA. 16. 4. Złożony dzisiaj na posiedzeniu Rady przez Lavala w imieniu trzech delegacyj Francji, Anglji i Włoch wniosek brzmi następująco: Rada Ligi jest zdania:

1) że sumienne dotrzymanie wszystkich zobowiązań traktatowych jest zasadniczą regułą życia międzynarodowego i przesłanką utrzymania pokoju.

2) że główną zasadą praw ludzkich jest, iż żadne państwo nie może się uwolnić od zobowiązań traktatu, ani zmieniać jego postanowień bez zgody innych stron, zawierających traktat.

3) że wprowadzenie ustawy wojskowej z 16 marca 1935 r. w Niemczech jest sprzeczne z temi zasadami.

4) że rząd ten nie mógł przez jednostronny akt stwarzać dla siebie żadnego prawa.

5) że ta jednostronna akcja, wprowadzając nowy czynnik zamieszania do położenia międzynarodowego, musi się przedstawiać jako groźba, skierowana przeciw bezpieczeństwu europejskiemu, zważywszy z drugiej strony:

6) że rządy brytyjski i francuski, do których przyłączył się rząd włoski, przedstawiły rządowi niemieckiemu 3 lutego 1935 r. program ogólnego układu, mającego na podstawie swobodnych rokowań w sprawie organizacji bezpieczeństwa europejskiego doprowadzić do ogólnego ograniczenia zbrojeń w ramach równouprawnienia oraz zapewnić równocześnie aktywną współpracę Niemiec z Ligą Narodów.

7) że jednostronne zarządzenie Niemiec jest nietylko niezgodne z tym celem, lecz że przychodzi właśnie w chwili, kiedy faktycznie toczyły się rokowania.

Rada Ligi Narodów postanawia:

Że przy tego rodzaju wypowiedzeniu bez zastosowania środków, przewidzianych już w traktatach międzynarodowych, muszą członkowie Ligi Narodów w ramach paktu Ligi zastosować wszystkie stosowne środki, jeśli chodzi o zobowiązania, które zagrażają bezpieczeństwu narodów i utrzymaniu pokoju w Europie.

Rada postanawia powierzyć komitetowi Rady, wypracowanie w tym celu postanowień, które nadałyby paktowi Ligi większą skuteczność w organizowaniu zbiorowego bezpieczeństwa i ustaliłyby w szczególności środki gospodarcze i finansowe, jakie możnaby zastosować na wypadek, gdyby w przyszłości jakieś państwo, członek albo nie członek Ligi, zagroziło pokojowi przez jednostronne odrzucenie zobowiązań międzynarodowych.

Polska domaga się respektowania swego bezpieczeństwa.

Wielka mowa min. Becka.

Z Polskiego punktu widzenia momentem kulminacyjnym posiedenia Rady było wystąpienie ministra Becka, który sformułował stanowisko rządu polskiego. Dał on bardzo zwarty, uderzająco przejrzysty i szczery pogląd Polski na sytuację międzynarodową i metody pracy na rzecz pokoju.

Min. Beck podkreślił, że nie może być w żadnym razie dopuszczone, by system bezpieczeństwa, stworzony w Europie wschodniej wysiłkiem naszym i naszych sąsiadów, był narażany na szwank w imię koncepcyj zrodzonych z innych przesłanek, niż wynikających z rzeczywistości lokalnej. Od tej zasady rząd polski nie może odstąpić ani na jeden krok i nie odstąpi.

Deklaracja min. Becka usuwając wszelkie obawy pod tym względem uczyniła na przedstawicielach państw wielkie wrażenie.

Rada Ligi przyjęła jednomyślnie wniosek w sprawie dozbrojenia Niemiec.

Polska głosowała za rezolucją.

GENEWA, 17. 4. Francusko-angielsko-włoski projekt rezolucji stwierdzającej jednostronne naruszenie grzez Niemcy militarnych klauzul traktatu wersalskiego i potępiającej zasadniczo metodę jednostronnego zrywania zobowiązań, został w środę o godz. 13.30 jednogłośnie przyjęty przez członków Rady Ligi Narod. Od głosu wstrzymała się jedynie Danja, motywując swoją decyzję obawą, żeby pewne zdania rezolucji nie wywołały nowych trudności miedzynarodowych. Polska głosowała za rezolucją.

Uchwalona dziś rezolucja przewiduje ustanowienie komitetu, celem określenia sankcyj finansowych i gospodarczych przeciw państwu, które w przyszłości naruszy traktaty oraz wyraża poparcie Ligi Narodów dla interesów bezpieczeństwa w Europie, w ramach paktu Ligi Narodów.

Chór namiętnego oburzenia prasy niemieckiej.

BERLIN, 17. 4. Wtorkowa rezolucja trzech mocarstw nastawiona przez Lavala, a potępiająca Niemcy za jednostronne łamanie zobowiązań traktowych, wywołała na łamach prasy niemieckiej — jak było zresztą do przewidzenia — istną burzę protestów. Poszczególne dzienniki zgodnie twierdzą, że takiem postępowaniem mocarstwa zasłużyły się jak najgorzej samej Lidze Narodów i że takie traktowanie oczywiście nie może przyczynić się do sprowadzenia Niemiec zpowrotem do Ligi Narodów. Niemcy — pisze prasa — odpierają stanowczo tego rodzaju akt przemocy, dokonany na sposób wersalski i absolutnie nie mogą pozwolić na tego rodzaju potępienie moralne i dyskryminację.

Zamknięcie 85-tej nadzw. sesji Rady Ligi Narodów.

GENEWA. Na poufnem pepołudniowem posiedzeniu Rady Ligi Narodów uchwaliła powołać do życia komitet przewidziany w punkcie trzecim rezolucji, uchwalonej dziś przez Radę na posiedzeniu popołudniowem. Do komitetu tego złożonego z przedstawicieli 13 państw wejdą delegaci: Francji, Włoch, Sowietów, Anglji, Hiszpanji, Polski, Holandji, Jugosławji, Węgier, Kanady, Chile, Portugalji i Turcji. Zadaniem tego komitetu jest opracowanie sankcyj na mocy art. 16 paktu Ligi Narodów przeciwko państwu które w przyszłości dopuszczilyby się naruszania traktatów międzynarodowych Komitet zbierze się gdy poszczególni delegaci zostaną zamianowani przez rządy państw, biorących udział w komitecie. Następną sesję Rady wyznaczono na dzień 20 maja. Po krótkiej dyskusji przewodniczący zamknął 85-tą nadzwyczajną sesję Rady Ligi Narodów.

Odezwa J. Em. Prymasa Hlonda.

O uroczystościach zakończenia Roku Jubileuszowego w Gnieźnie.

J. E. ks. kardynał Prymas Hlond wydał odezwę w związku z zakończeniem jubileuszu Odkupienia. Po przedstawieniu zakończenia Jubileuszowego Roku, jakie odbędzie się w Lourdes na życzenie Ojca Swiętego i w obecności jego legata, stwierdza ks. Prymas, że niewątpliwie tłumy wiernych przybędą do grobu św. Wojciecha, by tam odnowić swe ślubowanie katolickie i złączyć się z duchowieństwem i całego chrześcijaństwa. W dalszym ciągu odezwa mówi:

„Kochani djecezjanie! Kierujcie swe kroki pątnicze ku starodawnemu Gnieznu i tam wśród przejmujących pamiątek długich wieków wiary polskiej i polskiego życia, dajcie wyraz wierze i religijności współczesnej Polski. Tam przy urnie ze szczątkami biskupa-męczenika, który życiem i śmiercią swą wskazał Polsce i Słowianom ich duchowe posłannictwo, dziękujcie Bogu za to, że do apostolstwa odkupienia na nowo powołał Polskę. O Błogosławieństwo Boże dla Rzeczypospolitej, o wiarę niezłomną dla niej, o odporność wobec bezbożnictwa, o szczytne dzieje o bohaterskie spełnienie posłannictwa pomódlcie się tam, gdzie tylu spoczywa tej Polski władnych spiżowych prymasów. Z tych bogatych kaplic i naw nastrojowych, od grobów i pomników chlubnych, od tych zjaw przecudnych, które ręka natchnionego artysty wyczarowała, na tych czcigodnych murach, ponieście w całe nasze życie potężne tchnienie Bogarodzicy-Dziewicy, to modlitewne wezwanie rycerskie, które tam jak wojenny hejnał wiary polskiej rozbrzmiewa od wieków przejmującem wołaniem do apostolskiego potykania się o Chrystusa.

Nowa konstytucja będzie ogłoszona 23 b. m.?

WARSZAWA, 17. 4. Jak donoszą dzienniki warszawskie, ogłoszenie nowej Konstytucji w „Dzienniku Ustaw" nastąpi we wtorek poświąteczny, dnia 23 bm.

W związku z tem wielu twórców Konstytucji ma zostać udekorowanych wysokiemi odznaczeniami. We wtorek odbędzie się raut na zamku warszawskim u P. Prezydenta Rzplitej, który zgromadzi wszystkich twórców Konstytucji, cztonków Ciał Ustawodawczych sfery dyplomatyczne i polityczne.

Popularność Pożyczki Inwestycyjnej.

Powodzenie, jakiem cieszy się Pożyczka Inwestycyjna i poklask, który zdobyła u naszego społeczeństwa daje się łatwo wytłumaczyć, jeżeli zważymy, jakiemi atutami rozporządza.

W każdym człowieku istnieje chęć poprawienia swego bytu na lepszy, podniesienia poziomu stopy życiowej i pragnienie osiągnięcia większej swobody, jaką dają niezależność materjalna.

Najłatwiej osiągnąć takie zmiany, ponad własne możliwości, oddając się grze, hazardowi pod wszystkiemi postaciami.

Nie każdy jednak decyduje się ryzykować stawkę, nie każdy także uważa ową żyłkę hazardu za cechę dodatnią swego charakteru, ponieważ w hazardzie brak czynnika społecznego. Tymczasem pożyczka inwestycyjna znosi właśnie obie te wątpliwości. Nabywca jej nie traci stawki. Otrzymuje jeszcze 3% od kapitału. Gra i może wygrać jedną z licznych i wysokich premij, które w sumie wynoszą 4% całej sumy pożyczki inwestycyjnej.

Równocześnie jego gra przyczynia się do wzrostu naszej potęgi gospodarczej i ma dodatnie znaczenie społeczne.

Jak wiadomo bowiem, kapitały uzyskane z tej pożyczki zostaną obrócone na inwestycje zamierzone na szeroką skalę. Podniesie się stan naszych dróg. Uregulowanie rzek zabezpieczy nas przed klęską powodzi, a przy pracach tych zostaną zatrudniani bezrobotni.

Każdy nabywca Pożczki Inwestycyjnej będzie miał świadomość, że dzięki niemu jakiś człowiek, dla którego nie starczyło pracy, został obecnie zatrudniony i może utrzymać swoją rodzinę.

Jeśli zważymy w dodatku, że Pożyczkę Inwestycyjną można będzie również nabywać wzamian za posiadaną Pożyczkę Narodową, zrozumiemy w zupełności, że popularność i poklask, jakiemy się cieszy nie jest słomianym ogniem, lecz ma głębokie i słuszne podstawy społeczne, ekonomiczne i polityczne.

Pakt wyborczy Polaków ze stronnictwem ks. Hlinki.

MOR. OSTRAWA 17. 4. Na posiedzeniu wydziału wykonawczego słowackiego stronnictwa ludowego, które odbyło się w Rozomberku pod przewodnictwem ks. Hlinki, zawarty został pakt wyborczy między słowackiem stronnictwem ludowem, słowacką partją narodową pastora Razusa, polskim komitetem międzypartyjnym oraz ruskim autonomistycznym Związkiem Kutyaka.

Stronnictwa te w ostatnich wyborach zdobyły 556.900 głosów (Hlinka 425 tys., Razus 54.000, Polacy 29.000, Kutyak 48.000) oraz 23 mandaty. Liczą na poważny wzrost głosów i mandetów.

Nadmienić należy, że Ratus i Kutyak szli w poprzednich wyborach wspólnie z czeską narodową demokracją, która nie cieszy się popularnością ani na Słowaczyźnie, ani na Rusi Podkarpackiej.

Prasa czeska nazywa nowy blok wyborczy słowiańskim frontem opozycyjnym w Czechosłowacji.

Pos. Korfanty opuścił Polskę.

KATOWICE, Poseł Korfanty nie czekając na decyzję wydania go przez sejm śląski władzom sądowym i na wyznaczenie terminu rozprawy opuścił Śląsk, udając się zagranicę w niewiadomym kierunku.

Katastrofa samolotu wojskowego pod Tczewem.

W nocy z 16 na 17 bm. między godziną 12 a 13 samolot wojskowy zdążający z Pucka do Torunia, zmuszony był lądować na polach pod Subkowami (pow. tczewski).

Podczas lądowania napotkano szeroki rów a ponieważ niemożliwością jnż było zatrzymanie się przed nim samolot w pędzie przeskoczył przeszkodę. Skutki tego były fatalne. Kadłub samolotu zarył się w ziemię roztrzaskując śmigło podwozie również mocno uszkodzone opadło.

Załoga samolotu składająca się z pilota i obserwatora odniosła — na szczęście — tylko lekkie obrażenia.

W jednj prowincji chińskiej zginąło miljon osób z głodu.

Z Szanghaju donosi. W prowincji Honan według danych słatystycznych zmarło w roku ubiegłym z głodu 1.100.000 osób.

Odbiór bekonów.

Nowemiasto. Spęd bekonów w Nowemmieście odbędzie się 23 kwietnia br, we wtorek w następ. kolejności.

1)	godzinie	5.30	Nowy Dwór
2)	„	5.45	Marzęcice
3)	„	6.00	Mikołajki
4)	„	6.15	Sampława
5)	„	6.30	Rakowice i maj. Rakowice.
6)	„	6.45	Kamionka, maj. Bagno
7)	„	7.00	Nowemiasto
8)	„	7.15	Lekarty
9)	„	7.30	Zajączkowo i maj. Jakubkowo
10)	„	7.45	Tylice i maj. Tylice
11)	„	8.00	Mroczno i maj. Kacze Bagno
12)	„	8.15	Kurzętnik i ma. Krzemieniewo
13)	„	8.30	Małe Bałówki
14)	„	8.45	Wielkie Bałówki
15)	„	9.00	Niem. Brzozie
16)	„	9.15	Grodziczno (dodatkowo)

Producentom bekonów przypominam o należytem zgłaszaniu swoim prezesom na 10 dni przed spędem ile sztuk zamierzają dostarczyć, abym mógł zapewnić odbiór od wsystkich dostawców.

(—) Rom. Furmanczyk instr. P.T.R.

Kronika.

Nowemiasto, dnia 19. kwietnia 1935 r.

Piątek	† Wielki, Tymona M.
Sobota	† Wielka, Sulpicjusza
Niedziela	Zmartwychwstanie Chrystusa Pana
Poniedz.	Wielkanoc, Sotera i Kaja
Wtorek	Wojciecha B. M.
Sroda	Fidelisa Kapuc. M.

Słońca: wschód o godz. 4,32 zachód o godz. 18.38

Urzędowanie na poczcie podczas świąt.

Dnia 20-go bm. urzędy i agencje pocztowe czynne będą do godz. 17.

Dnia 21 bm. pocztowa służba zewnętrzna oraz służba doręczeń ustaje. W dniu tym doręczać się będzie jedynie paczki żywnościowe, pośpieszne przesyłki zwykłe i polecone, przekazy pośpieszne i depesze, oraz zawiadomienie o nadejściu przesyłek z żywemi zwierzętami

Dnia 22 bm. urzędy i agencje pocztowe pełnić będą służbę od godz. 9 do 11. Wszelkiego rodzaju przesyłki doręczane będą jednorazowo.

Godziny urzędowania w telegrafie i w telefonie pozostają bez zmiany.

Komunikat.

Karty uczestnictwa na Targi Poznańskie nadeszły i są do nabycia w cenie 2 zł w Urzędzie Pocztowym. Ze względu na ograniczoną ilość otrzymanych kart uprasza się o spieszne zamówienia. Urz. P. Nowemiasto.

Kurs szybowcowy teoretyczny.

Klub Szybowcowy Okręgu VIII Związku Strzeleckiego w Bydgoszczy urządza II-gi kurs teoretyczny szybowcowy dla członków Zw. Strzel. II-gi kurs trwać będzie od dnia 6 maja, do dnia 16 maja b. r. włącznie. Po ukończeniu wyszkolenia teoretycznego, absolwenci kursu rozpocząć mogą wyszkolenie praktyczne na centralnem szybowisku strzeleckim w Unisławiu.

Opłata za kurs teoretyczny wynosi zł.-3, oraz zwrot kosztów utrzymania i zakwaterowania uczestnika w wysokości 2 zł. dziennie. Opłaty winny być uskutecznione przy zgłoszeniu, lub najdalej w dniu rozpoczęcia Kursu.

Zgłoszenia nadsyłać do Powiatowej Komendy P.W. i W.F. w Nowemmieście, do dnia 25 kwietnia b .r. Zgłaszać się winni uznani przez lekarza za zdolnych do służby wojskowej w lotnictwie.

Ilość uczestników kursu jest nieograniczona.

Komendant Powiatowy Z. S. J. Dulęba, por.

Z miasta i powiatu.

Złote gody małżeńskie.

Małżonkowie Franciszek i Marjanna Liwiccy obchodzą w tym roku złote gody małżeńskie. Z tej okazji Pan Prezydent R. P. złożył małżonkom-jubilatom życzenia oraz upominek w kwocie 50 zł Pieniądze te można odebrać w Starostwie.

Ze strony Redakcji gazety składamy również czcigodnym małżonkom-jubilatom „Szczęść Boże“ oraz życzenia dalszego szczęśliwego współżycia.

Odnowienie świadectw ukończenia II stopnia PW

Komenda Powiatowa P. W, w Nowemmieście wzywa wszystkich junaków z ukończonym II stopniem P. W., a który już stracił swą ważność do osobistego zgłoszenia się w Komendzie Powiatowej P. W. w Nowemmieście lub u sierż. Wojciechowskiego w Lubawie, celem ujęcia ich w ewidencję.

Swiadectwo ukończenia II stopnia P. W, ważne jest na okres 2 lat.

Komendant Powiatowy P. W. J. Dulęba por.

Związek Weteranów Powstań. Narodowych R. P. 1914—19 koło Nowemiasto.

Na liczne pisemne zapytania kandydatów z Lubawy i okolicy wyjaśniamy jak następuje:

Prawo wstąpienia do naszego Związku mają:

1) Legjony Polskie 2) Bajończycy 3) Armja Polska w Francji (Hallerczycy) 4) Powstańcy Wielkopolscy wzgld. Pomorscy 5) Powstańcy Górnośląscy 6) Więźniowie Polityczni (Ideowi) 7) Dyw. Gen. Zeligowskiego, 5-ta Dyw. Syberyjska, oraz Murmańczycy. Pozatem; 1) Osoby wyszczególnione w piśmie Wojsk. Biura Kistor. Warszawa wydane w odpisie przez D.O.K. VII. z d. 25. VII. 1931 r. L. 48131.

2) Osoby, które wyróżniły się swą konsp. działalnością niepodległościową na rzecz Państwa Polskiego na terytorjach wyzwolonych do dnia przyjęcia przez Polskę.

3) Osoby, które wyróżniły się swoją działalnością plebiscytową na rzecz Polski na terenach nie wyzwolonych do dnia plebiscytu i są wposiadaniu zaświadczeń wystawionych przez polskie komisarjaty Plebiscytowe lub Generalnego Konsula. Na terenie Warmińsko-Mazurskim może być przedłożona legitymacja Nacz. Komendy Straży Warm.-Mazurskiej.

Co do terminów, do których, zalicza się powstańców

a) na terenach tymczasowo przejętych przez Polskę na mocy traktatu w Trier z d. 16. II. 1919 r. za powstańców uważać należy osoby, które wstąpiły do oddz. polskich (tak regularnych jak również do straży lub milicji) przed 16. II. 19 r.

b) Na pozostałych terytorjach polskich t. j. w d. 16 II. 19 r. jeszcze będących pod władzą niemiecką (leżących poza linją demarkacyjną) za powstańców mogą być uważane te osoby, które wstąpiły do czasu przejęcia tych ziem przez władze polskie.

c) Datą prekluzyjną do której zaliczać można udział w powstaniu jest 28. czerwiec 1919 r., w którym po podpisaniu traktatu pokojowego z Niemcami, z pogotowia wojennego przeszło się do normalnej akcji dozoru linji demarkacyjnej.

Punkt więc tyczy specjalnie powstańców pomorskich osoby które wyżej wymienione warunki posiadają, winni w własnym interesie w najkrótszym czasie zgłosić się z dokumentami w naszym sekretarjacie, Nowemiasto ul. Sobieskiego nr. 23. Zarząd tut. koła jako podkomisja weryfikacyjna, wysyła wnioski po rozpatrzeniu do odnośnych komisji weryfik. zatwierdzonych przez biura historyczne przy D. O. K. VII wzgl. VIII.

Za Zarząd i Podkomisję weryfik.

Cz. Budnik M. Dudziak A. Szczerbicki.

Jak nie należy dochodzić swych pretensyj.

Wonna. Niejaki Jan Kukła z Gryźlin sprzedał w roku 1933 swoją nieruchomość w Wonnie Narcyzowi Wojtasiowi z Wonny. Na gruncie nie było żadnego budynku, to też Wojtaś pobudował sobie w krótkiem czasie dom mieszkalny i w nim zamieszkał. Przed kilkoma dniami przybył do Wojtasia Kukła, i przy pomocy najętych ludzi począł rozbierać jego budynek. W ten sposób chciał Wojtasia zmusić do opuszczenia nieruchomości, która w jego mniemaniu już mu się nienależała, gdyż nie dotrzymał warunków kontraktu kupna. Powiadomiony posterunek policyjny interwenjoweł, zmuszając Kukłę do zaprzestania dalszej rozbiórki. Odpowiadać on będzie przed sądem za bezprawną samowolę i niszczenie cudzego dobra.

Za skradzione pieniądze chciał sobie kupić święconkę.

Radomno. W dniu 15. b.m. w godzinach popołudniowych do składu kolonjalnego p. Malinowskiego Fr. w Radomnie wszedł niejaki Łukaszewski Konrad, zamieszkały w Otrębie w zamiarze zakupienia niektórych produktów żywnościowych. Po wejściu do składu nie zastał właściciela, zauważył natomiast na stoliku za bufetem pieniądze w pudełeczku. Była to pokusa zbyt silna, to też nie zdołał jej odeprzeć. Przeskoczywszy bufet zabrał pieniądze, których było w bilonie 11,5o zł.

Gdy już miał pieniądze w kieszeni, nadszedł właściciel. Łukaszewski próbował się ratować ucieczką, jednakże został przytrzymany przez przywołanych do pomocy ludzi. Po nocy spędzonej w miejscowym areszcie odstawiony został do Sądu Grodzkiego w Lubawie. Łukaszewski chodził po wioskach i sprzedawał koszyki własnego wyrobu. W czasie zeznań powiedział, iż zamierzał skraść w oberży pieniądze, by móc się obficiej na święta zaopatrzyć w żywność.

Uroczyste zakończenie kursu wieczorowego

Nowe Grodziczno. Dnia 14. bm. odbyło się w tutejszej szkole uroczyste zakończenie kursu wieczorowego. Na uroczystość przybyła młodzież, rodzice, miejscowa Rada szkolna i tutejszy sołtys.

Na program uroczystości złożyły się śpiewy, deklamacje i przemówienie kierownika kursu p. Męczyńskiego. Słuchacze kursu wyrazili gotowość uczęszczania na kurs w roku przyszłym.

Cztery wypadki kradzieży.

Łąkorz. W nocy z 12 na 13 bm. Skradziono na szkodę p. Milewskiego Stan., rolnika z Łąkorza 1 świnię wagi 95 kg., wartości około 50 zł. Policja jest już na tropie sprawcy kradzieży.

Łąkorz. Dnia 9 bm. skradziono na szkodę wójta p. Kuzimskiego Roberta z Łąkorza 1 sosnę zerżniętą długości 4 m. wartości 16 zł. Kradzieży dokonano w lesie państwowym w Lekartach. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, iż kradzieży tej dopuścił się rolnik Władysław Czapliński z Buczku. Zaraz po kradzieży zawiózł Cz. drzewo na tartak, gdzie kazał je zetrzeć na deski, a następnie zabrał je do domu. Po numerach, którymi oznaczone było drzewo stwierdzono, iż deski pochodziły ze skradzionego drzewa. Sprawę skierowano na drogę sądową.

Łąkorz. W nocy z 15 na 16 bm. skradziono na szkodę rolnika Djonizego Malickiego z Łąkorza 20 kur, ogólnej wartości około 40 zł. Dochodzenia w toku.

Wardęgowo. W nocy z 12 na 13 bm. skradziono na szkodę Tilemanna z Wardęgowa 17 ctr. buraków z kopca w polu. Sprawcami okazali się Zieliński Jan i Murawski Kazimierz z Ostrowitego, którym buraki odebrano i zwrócono poszkodowanemu.

Z życia Zw. Strzeleckiego.

Impreza Zw. Strzeleckiego w Tuszewie.

Jedną z bardzo żywotnych i ruchliwych placówek Z. S. w obwodzie lubawskim jest oddział Z. S. Tuszewo. Dowodem tej żywotności jest ostatnia impreza, urządzona przez członkinie i członków Z. S. w niedzielę, dnia 14. IV. 35 r. Odpowiednio dobrany program przedstawiał się następująco: 1) Porucznik Pierwszej Brygady“ — sztuka w trzech odsłonach. 2) „Rapaport na ćwiczeniach“ — skecz. 3) Wiązanka pieśni legjonowych. Amatorzy wywiązali się ze swych ról znakomicie, a całość, jak na wieś, wypadła wprost imponująco. Wesoła treść skeczu, uwydatniona wspaniałą grą aktorów, wzbudzała wśród przepełnionej publicznością salki, salwy śmiechu, to też nie szczędzono zespołowi hucznych i niemilknących oklasków. Miłą niespodzianką było wystąpienie dwugłosowego chóru złożonego ze strzelczyń i strelców miejscowego Z. S., a wyćwiczonego przez ob. Leśniaka, członka tego oddziału. Chór ten wykazał dużo pracy i poświęcenia tak ze strony dyrygenta, jak i członków Z. S.

P. Urbańskiemu kierownikowi miejscowej szkoły, można pogratulować zorganizowania miłej imprezy.

Strzelcy wykazali, że nietylko nalezy ćwiczyć się fizycznie, lecz także należy się uspołeczniać i dokształcać, żeby być światłym obywatelem Rzplitej Polskiej.

Kazimierz Łątkowski.

Uwagi na czasie pod adresem podoficerów rezerwy!

Podoficerowie Rezerwy, zahartowani w bojach o niepodległość Ojczyzny, którzy w wielu wypadkach swe stopnie podoficerskie zdobyli krwawo na placu boju, wśród grzmotu dział i warkotu karabinów maszynowych, nie spoczęli na zdobytych laurach.

Pragnąc nadal pracować nad ugruntowaniem Mocarstwowej Polski stworzyli Związek Podoficerów Rezerwy, którego głównem zadaniem jest podtrzymywanie wiedzy zdobytej w czasie służby wojskowej.

Podoficer przychodząc do rezerwy powinien mieć tę świadomość, by wnieść do społeczeństwa walory zdobyte w wojsku. Gdyż na nim jako wyróżnionym z pośród wielu żołnierzy — przyszłych obrońców Ojczyzny ten obowiązek szczególnie spoczywa. W podoficerze rez. winno społeczeństwo widzieć tego, który swoim zachowaniem, czy też mową podnosi stale godność i powagę Rządu Polskiego i Armji, który swem prowadzeniem moralnym świeci przykładem innym, który nie zważając na troski i kłopoty życiowe, dąży jedynie do ugruntowania Mocarstwowej Polski.

Podoficer rez. jako obywatel nie powinien się dać ponieść bujnemu temperamentowi politykierstwa. Wszystkie sprawy powinien dokładnie zważyć, a potem dopiero wydać swe orzeczenie. W życiu społecznym i politycznym brać czynny udział, starając się zawsze. by praca jego przyniosła jaknajwięcej korzyści społeczeństwu. Szczególną uwagę winien zwracać na młodsze pokolenie, urabiając ich na prawach obywateli. Na terenie przysp. wojsk. i fizycz. winien pracować z całym zaparciem siebie, oraz pomnażać zdobytą wiedzę w wojsku.

Gdy każdy podof. rez. do tych kilka uwag zechce się zastosować, wstępując równocześnie w szeregi naszej organizacji, zyskamy sobie coraz większe uznanie w społeczeństwie i możemy być pewni, że nasza praca wyda obfity plon. Winniśmy iść zawsze w zwartym szeregu trzymając się przysłowia „w jedności siła“.

O należne nam stanowisko w społeczeństwie z tytułu wyróżnienia nas w wojsku winniśmy walczyć z godnością.

Kierując się hasłem wyrytym na sztandarach naszych „Bóg Honor i Ojczyzna“ pracujemy dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. a gdy nadejdzie chwila, że rozkaz Naczelnego Wodza powoła nas do rozprawy orężnej z najeźdzcą — staniemy jak jeden mąż by bronić znaku Orła białego — mając w sobie to zadowolenia, że obowiązek swój w czasie spokoju spełniliśmy w całości

Szczególnie zwracamy się do Kolegów młodszych, wśród których daje się odczuwać pewne zobojętnienie po pracy społecznej, które w większej części spowodowuje troska o byt materjalny — by nie zapomnieli o swoich codziennych tarapatach życiowych, że ciąży na nich obowiązek który w kilku słowach skreśliłem.

Obowiązkiem każdego podoficera opuszczającego szeregi stałego wojska — jest zrzeszyć się w własnej organizacji — która się stara o ugruntowanie potęgi mocarstwowej Polski i dąży do odpowiedniego postawienia podoficera rezerwy wśród społeczeństwa.

Koledzy! nie zważajcie na dawne wam przez innych obietnicy uzyskania pracy, czy posady i t. p. za cenę wstąpienia do ich związków, gdyż ci co najwięcej obiecują, przeważnie nic nie dają.

Koło Powiatowe Związku Podof. Rez. w Lubawie wzywa was Podoficerów rezerwy powiatu lubawskiego, do wstąpienia w szeregi koła naszego dla Dobra Narodu i Obrony interesów Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Nie może być przeszkodą chwilowy brak pracy, ani żadne inne powody, gdyż interes Państwa oraz Wasz własny byt tego wymaga.

Zatem przystąpcie bezzwłocznie do zrealizowania ciążących na Was obowiązków stając w naszych szeregach do zbożnej pracy dla Ojczyzny.

Franciszek Andrzejewski.

Umundurowanie młodzieży szkolnej.

W Nadchodzącym roku szkolnym będzie zakończone wprowadzenie przepisowych strojów dla uczniów szkół średnich. W przyszłym roku obowiązywać będzie kompletne umundurowanie razem z płaszczem przepisąnego kroju.

Z dalszych stron.

Pożar autobusu.

Grudziądz Onegaj rano zawezwano straż pożarną na dworzec autobusowy, gdzie zapalił się autobus. Pożar autobusu powstał od lampy, służącej do spajania, którą posługiwał sią szofer, reperując autobus tak niezręcznie, iż zapalił benzynę w zbiorniku. Dzięki natychmiastowej szybkiej pomocy znajdujących się na dworcu szoferów ogień ugaszono dość wcześnie, tak iż autobus został tylko nieznacznie uszkodzony.

Zbrojny napad na ulicy.

Grudządz. Ubiegłej nocy około godz. 23.30 na powracającego do domu emeryta Władysława Nafalskiego napadło dwóch nieznanych osobników w chwili, kiedy Nafalski otwierał bramę swojego domu, przy ul. Wenckiego. Jeden z napastników schwycił Nafalskiego za gardło i zagroził rewolwerem, drugi zaś zrabował mu z kieszeni 62 zł. Napastnicy po dokonaniu rabunku zbiegli. Powiadomiona o wypadku policja wszczęła natychmiast dochodzenie i już w kilka godzin później ujęła sprawców napadu w osobach Alfreda Mianowicza i Zygmunta Maćkowskiego. Obu aresztowano i odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

Bezczelny nadad rabunkowy.

Gniezno. W Gnieźnie dokonano zuchwałego, napadu rabunkowego. Mianowicie dwaj niewyśledzeni narazie osobnicy napadli w bramie domu przy ul. Kilińskiego na 27-letniego Stanisława Szczepaniaka i zadali mu tępem narzędziem kilka silnych ciosów w głowę. Ubezwładniwszy w ten sposób Szczepaniaka, rabusie wyrwali mu teczkę, w której znajdowało się 800 zł. gotówką oraz znaczki pocztowe i stemp. różnej wartości na sumę ok. 2.000 zł. poczem zbiegli. Ofiarę napadu umieszczono w szpitalu.

Kara śmierci za zabójstwo posterunkowego P.P.

POZNAN W poniedziałek rano rozpoczęła się przed sądem okręgowym w Poznaniu rozprawa karna przeciwko Marjanowi Wyrębkowi, wielokrotnie już karanemu przestępcy, oskarżonemu o to, że w noc przedwigilijną 1934 r. zastrzelił posterunkowego P. P. Szałkowskiego w chwili, gdy ten usiłował ująć Wyrębka, wynoszącego w towarzystwie dwóch wspólników towary skradizone w jednym ze sklepów. Wyrębek po dokonamiu zabójstwa zbiegł z Poznania i ukrywał się przez dwa tygodnie przed pościgiem policji. Ostatecznie wyśledzony usiłował pozbawić się życia wystrzałem z rewolweru. Rana jednak nie była śmiertelna i po kilkutygodniowej kuracji Wyrębek odzyskał zdrowie. Przesłuchany na dzisiejszej rozprawie Wyrębek przyznał się do winy, którą potwierdzili również świadkowie. W chwili, kiedy rozpoczął składać orzeczenie biegły sądowy lekarz dr. Łaguna, Wyrębek dostał ataku nerwowego i kilkakrotnie uderzył z całej siły głową o pulpit ławy oskarżonych. Przewodniczący przerwał rozprawę aż do uspokojenia się podsądnego. Po przerwie sąd skazał Wyrębka na karę śmierci przez powieszenie.

60 osób zabitych w katastrofie kolejowej w Australji.

MELBOURNE, 17 kwietnia. Na linji Sidney—Melbourne wydarzyła się w pobliżu stacji Hallstat wstrzasająca katastrofa kolejowa.

Pociąg pospieszny, zdążający do Sidney zderzył się w pewnym pędzie z jadącym w przeciwnym kierunku pociągiem towarowym.

Lokomotywy obu pociągów oraz wszystkie wagony pociągu pospiesznego uległy całkowitemu zniszczeniu. Przeszło 60 pasażerów i cała obsługa pociągu poniosły śmierć. Liczba ciężko rannych wynosi kilkadziesiąt osób. Jest to największa katastrofa jaka wydarzyła się w ostatnich latach na kolejach australskich.

Fałszerze książeczek P.K.O. w potrzasku.

SWECIE. W Urzędzie Pocztowym dwóch osobników usiłowało podjąć na książeczkę oszczędnościową P.O.K. kwotę 100 zł. Urzędnik pocztowy przed dokonaniem wypłaty zauważył że przedłożona książeczka jest podrobiona, o czem zawiadomił miejscowy posterunek P.P. Gdy osobnicy c spostrzegli że zostali zdemaskowani, zbiegli, zostali jednak w czasie pościgu przytrzymani na szosie prowadzącej w kierunku Komorska. Przytrzymanymi okazali się: Stawiński Marjan i Gajdus Czesław, obaj z Grudziądza Wymienieni zostali osadzeni w areszcie śledczym Sądu Grodzkiego w Nowem.

Śmierć bezrobotnego na torze kolejowym.

TORUN. W Nocy na torze kolejowym pomiędzy stacją Stawki a stacją Brzoza (powiat toruński) został przejechany przez pociąg węglowy Nr. 491 Bugała Roman, bezrobotny który poniósł śmierć na miejscu. Bugała zamierzał prawdopodobnie kraść węgiel z pociągu gdyż przy zwłokach znalesiono dwa próżne worki.

Program Radjowy.

Warszawa — sobota 20. IV.

6.30—8.00 Audycja poranna. 8.00 Audycja dla szkó. 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał. 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Muzyka relig. z płyt 12.50 Chwilka dla kobiet 12.55 Dzien. poł. 13.05 Koncert 13.45 Nasz handel morski 13.50 Wiad. o eksp. polsk. 13.55 Przegl. giełd. 14.45 Koncert z Krakowa 15.30 Skrzynka techn. 15.45 Aud. słowno-muzyczna 16.40 Feljeton 16.55 Utwory na wielVioncz. 17.15 Odczyt z Krakowa 17.30 Płyty 17.45 Teatr Wyobraźni 18.45 Tran. bicia dzwonów rezurekcyjnych 18.35 Muzyka religijna 19.05 Progr. na dz. nast. 19.15 Przegl. wydaw. 19.25 Zycie kult. i art. stolicy 19.30 Recital fortep. 19.50 Reportaż 20.00 Naboż. Rezurekcyjne z katedry św. Krzyża w Warszawie 20.45 Płyty 21.00 Konc. kamer. 22.00 Feljeton 22.15 Muz. menu świąteczne 23.00—24.00 Muz. lek. płyty.

Warszawa — niedziela 21. IV.

8.30 Pieśń „Wesoły nam dziś dzień nastał" 8.36 Gimnastyka 8.50 Muzyka z płyt 9.25 Progr. na dz. bież. 9.30 Nabożeństwo z Pelplina 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał z Krakowa 12.03 Przegl. teatr. 12.15 Aud. świąteczna ze Lwowa 13.00 Teatr Wyobraźni 13.15 D. c. aud. świąt. ze Lwowa 14.00 Płyty 15.00 Słuchowisko z Katowic 15.30 Koncert 16.00 Audycja słowno-muz. 16.40 Recytacje prozy 17.00 Koncert zesp. 17.35 Aud. dla dzieci z Wilna 17.50 Aud. obyczaj. słowno-muz. 18.35 Feljeton 18.45 Progr. na dz. nast. 18.55 Płyty 19.30 Aud. mieszana 20.00 Melodje operetkowe 20.55 Jak pracuj. i żyj. w Polsce 21.00 Loża Szyderców 21.30 Koncert solistów 22.30—24.00 Muzyka lekka i taneczna.

Warszawa — poniedziałek 22. IV.

9.00—10.00 Aud. poranna 10.00 Progr. na dz. bież. 10.05 Nabożeń. z Poznania 11.00 Płyty 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał z Krakowa 12.03 Wiad. meteor. 12.05 Pogad. z Krakowa 12.15, 13.15 Poranek muzyczny z Filh. Warsz. 14.00 Płyty 15.00 Pogadanka 15.15 Koncert zesp. 15.45 Pogadanka 16 00 Koncert solistów 16.35 Odgłosy pól i lasów na wiosnę 16.55 Słuchow. dla dzieci starsz. 18.00 Przegl. film. 18 15 Muz. sal. - płyty 18.30 Wszystko dla radjosłuchaczy 18.45 Konc. solistów - płyty 19.17 Progr. na dz. nast. 19.25 Wiad. sport. lok. 19.30 Wiad. sport. ogólnopol. 19.35 Aud. żołnierska 20.00 Dyngus, Smigus w wyk. ork. P. R. 22.00 Koncert reklam. 22.15, 23.05—24.00 Muzyka taneczna z płyt 23.00 Wiad. meteor. dla kom. lotn.

Warszawa — wtorek 23. IV.

6.30—8.00 Audycja poranna 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał z Krakowa 12.03 Wiad. meteorol. 12.05 Koncert z Wilna 12.50 Chwilka dla kobiet 12.55 Dzien. połud. 13.05 Koncert solistów 13.50 Z rynku pracy 13.55 Wiad. o eksp polsk. 15.35 Przegl. giełd. 15.45 Koncert 16.30 Pogad. dla dzieci najmłod. 16.45 Płyty 17.00 Skrzynka P. K. O. 17.15 Sonata f-moll 17.50 Odczyt 18.00 Piosenki 18.15 Fragment teatr. 18.30 Koncert reklam. 18.45 Arje operetk. - płyty 19.07 Progr. na dz. nast. 19.15 Skrzynka roln. 19.25 Wiad. sport. lok. 19.30 Wiad. sport. ogólnopol. 19.35 15 minut na gitarze 19.50 Felj. akt. 20.00 Koncert ork. P. R. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 Jak prac. i żyj. w Polsce 21.00 W 5-cio lecie Rozgłośni Lwowskiej z Lwowa 22.30 Felj. z Lwowa 22.45, 22.05—23.30 Muz. lek. i tan. 22.00 Wiad. meteor.

Warszawa — środa 24. IV.

6.30—8.00 Audycja poranna 8.00 Audycja dla szkół 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiad. meteor. 12.05 Koncert ork. P. R. 12.50 Chwilka dla kobiet 12.55 Dzien. połud. 13.05 Płyty 13.20 Muz. Wielkanocna we Francji - płyty 13.55 Wiad. o eksp. polsk. 15.35 Przegląd giełd. 15.45 Koncert ze Lwowa 16.30 Odczyt dla kobiet 16.45 Płyty 17.00 Odyczyt z Krakowa 17.15 Koncert 17.50 Odczyt z Krakowa 18.00 Płyty 18.15 Wesoły skecz 18.30 Skrzynka techn. 18.40 Zycie kult. i art. stolicy 18.45 Koncert reklam. 19.00 Płyty 19.07 Progr. na dzień nast. 19.15 Pogad. roln. 19.25 Wiad. sport. lok. 19,30 Wiadom. sport. ogólnop. 19.35 Duet saksofonowy 19.50 Feljet. akt. 20.00 Płyty 20.30—0.25 Tr. z Melodjanu. W przerwie I-ej ok. g. 21.25 Dzien. wiecz. oraz jak pracuj. i żyj. w Polsce. IIej ok. g. 22.30 Feljeton. III-ej ok. godz. 23.05 Recytacje prozy. Po operze Wiad. meteor. dla kom. lotn.

Toruń — sobota 20. IV.

7.45 Progr. na dz. bież. 7.50 Wskazówki Prakt. 13.55 Przegl. giełd. 18.15 Tr. bicia dzwonów rezurekcyjnych ze wszystkich rozgłośni P. R. 18.35 Płyły. 18.45 Zycie kult., artyst. i naukowe na Pom. 18.50 Muz. poważna, 19.07 Progr. na dz. nast. 19.25 D. c. muzyki poważnej.

Toruń — niedziela 21. IV.

9.25 Progr. na dz. bież. 9.30 Reportaż z Pelplina. 10.00 Transmisja Nabożeństwa z katedry w Pelplinie Po nabożeństwie reportaż z przed katedry oraz transm. na wszystkie rozgłośnie P. R. 14.00 Konc. życzeń. 18.45 Progr. na dz. nast. 18.53 Płyty.

Toruń — poniedziałek 22. IV

10.05 Odczytanie progr. na dz. nast. 15.00 Myzuka lekka i tan. (płyty) 15.15 Djaalog rolniczy 18.25 Dąbrówki mikrofonu 18.30 Chwilka społ. 18.40 Skrz. ogólna 18.45 Zycie kultur. i artyst. 19.17 Słynni tenorzy (płyty) 19.25 Zapowiedź progr. na dz. nast. 19.30 Wiadom. sport. 22.15 Koncert rekl.

Toruń — wtorek 23. IV.

7.45 Progr. na dz. bież. 7.50 Wskazówki praktyczne 14.00 Przegląd giełd. 18.30 Feljeton 18.45 Koncert rekl. 19.07 Soliści (płyty) 19.15 Zapowiedź progr. na dz. nast. 19.25 Skrz. Roln. 19.30 Wiadom. sportowe.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 17. IV. 1935. Za 100 kg. płacono

Żyto	14,50 — 14,75
Pszenica	15,50 — 15 75
Jęczmień browarowy	19,50 — 20,00
Jęczmień jednolity	17,50 — 17,75
Owies	14.25 — 15,75
Otręby żytnie	10,75 — 11,50
Otręby pszenne (grube)	10,85 — 11,35
Otręby (średnie)	15,50 — 15,75
Gorczyca	00,00 — 00,00
Groch Viktorja.	33,00 — 38,00
Groch Folgera	30,00 — 32,00

Giełda pieniężna. Bank Polski płacił w dniu 17. IV. 1935 za dolary amerykańskie 5,30—5,33 funty szterlingów 26,43 franki szwajcarskie 172,65 franki francuskie 34,90 guldeny gdańskie 172,72 liry włoskie 45,25 floreny holenderskie 358,70

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.

GŁOS LUBAWSKI

Dodatek Rolniczy

Przednówek w oborze.

W najlepiej prowadzonych gospodarstwach popełnia się w miesiącach wiosennych szereg błędów wynikających z niedoboru pasz. Kończy się siano, puste piwnice, rozkopane i kończące się kopce. Cała nadzieja i ratunek zwykle w kiszonkach o ile je gospodarstwo oczywiście posiada. Gdzie ich niema — gorzej. Mniej dajemy bydłu, w oczach nam chudnie. Toteż cała praca zimowa i starania włożone w oborę w ciągu 5—6 tygodni idą na marne. Z ładnej obory zostają szkielety.

Chcąc jakoś te braki załatać, przez palce patrzymy na to, jak służba spasa resztki karmy. Dużo zgniłych okopowych wędruje do żłobów, mniej świeża słoma idzie na sieczkę. Byle przetrzymać do pastwiska.

Aby do takiej gospodarki, nie dopuścić, zbadajmy już dziś nasze zapasy i potrzeby. Może przez celowe wprowadzenie oszczędności w żywieniu uda się jeszcze niejednego uniknąć i jakoś, z kredką, cały inwentarz wyżywić.

Po zbadaniu pozostałych zasobów zacznijmy więc ściśle przestrzegać wyliczonych norm w żywieniu. Przy całej ogłędności uważajmy jednak, aby chwilę przejścia z żywienia zimowego na letnie przygotować stopniowo, unikając gwałtowności w przechodzeniu z jednych karm na drugie. O ile mniej niebezpiecznem mogłoby tu być przejście z żywienia oborowego na dobre pastwisko, o tyle ostrożnym musi być rolnik we wszelkiego rodzaju okopowiznach i kiszonkach. Znanym jest przecież fakt innego składu chemicznego okopowych wiosną niż jesienią. Weźmy dla przykładu ziemniaki, Z wiosną, na skutek kiełkowania, wytwarza się w nich związek trujący zwany solaniną, Nieuważne skarmianie ziemniaków skiełkowanych nabawić może zwierzęta przewlekłych chorób.

Znaną też jest wiosną większa wrażliwość zwierząt na wszelkie schorzenia przewodu pokarmowego. Nie wolno więc jej jeszcze zwiększać przez nieostrożne spasanie dużych ilości nadpsutej okopowizny. Ostrożność nigdy — nawet w czasie wiosennego braku nasz — nie zawadzi. Buraki, ziemniaki i t. p. należy równie troskliwie płukać, zważając nadto, by kiełki nie dostawały się do żłobów.

W okresie wiosennym, kiedy coraz więcej miejsca na spichrzu, przypominamy też sobie zwykle o spasaniu ziarna łubinu. Na kilku wybrakowanych koniach próbujemy jego działanie a potem zadajemy go całej stajni najczęściej z parowanemi ziemniakami. Nigdy nie zawiele przestróg z takiem żywieniem! Zwłaszcza ze stopniowem wprowadzaniem tej karmy do stajni. Lepiej rozłożyć wprowadzanie dawek łubinu na tydzień czy 10 dni dłużej, niż wprowadzać je zbyt pośpiesznie. Pamiętajmy bowiem, iż domowymi zabiegami nigdy nie odgoryczymy go w zupełności, Pewna zawartość goryczy czy nawet po moczeniu w wodzie bieżącej, uparowaniu i ponownem moczeniu zawsze pozostanie.

Dużą ostrożność cechować też winno spasanie (zwykle w wielkich ilościach!) kiszonek z wytłoków buraczanych. Nie zapominajmy, iż zwierzęta odzwyczaiły się przez zimę od pasz tego rodzaju. Należy dać zwierzętom możność przystosować się do tych pasz. Uwagi te szczególnie zawsze są na czasie dla obór mających kiszonki z wytłoków buraczanych, Karma ta z wiosną szybko się psuje. Stąd też wielki pęd ku prędszemu jej skarmianiu.

Pamiętajmy w tym czasie o dodatku kredy szlamowanej.

Starajmy się naknajdłużej utrzymać wiosną stały porządek żywienia. Podzielmy tak zapasy, aby choć na mniejsze dawki, ale wszystkiego starczyło. Szczególnie odnosić się to będzie do siana. Nie powinno go zabraknąć szczególnie dla sztuk młodych, rosnących.

Napoczynanie kiszonek z liści rozpocząć już po dokładnem skarmieniu innych pasz okopowych. Pamiętajmy, iż lato obfituje w takie niespodzianki, jak w suszę, ulewy itp. Trzeba więc być przygotowanym, że niejedno co się na ten czas oblicza może zupełnie zawieść. Dlatego i w lecie przyda się kiszonka jako rezerwa.

Z wyganianiem bydła na pastwisko nie należy się zbytnio spieszyć. Na młodej trawie więcej wczesne wyganianie robi szkody niż pożytku. Trzeba pozwolić roślinności pastwiskowej dobrze się wzmocnić. Potem dopiero można paszenie na dobre rozpocząć.

W sprawie przyjmowania członków nadzwyczajnych.

Towarzystwo Rolnicze Powiatowe podaje do wiadomości firmom handlowym pracującym z rolnictwem, że w myśl § 10 statutu T.R.P. przyjmowani są członkowie nadzwyczajni do Tow. Roln. Pow. na następujących zasadach.

1) Członek nadzwyczajny, którym zazwyczaj jest zarejestrowan spółdzielnia rolnicza lub bankowa, przedsiebiorstwa gospodarczego, pracujące dla dobra rolnictwa których zakres działania obejmuje teren działania Tow. Rol. Pow. gdzie przystąpi na członka T.R.P, ma te same prawa co i członkowie zwyczajni.

2) Członek nadzwyczajny może przy firmie swejej umieścić wzmiankę o przynależności swej do Towarzystwa.

3) Członek nadzwyczajny może korzystać ze współpracy organiz. Towarzystwa.

4) Składkę dla członków nadzwyczajnych ustalił Zarząd T.R.P. na 10,—zł. miesięcznie.

Na dobrze umotywowany wniosek składka może być w stosunku do stosunków majątkowych członka odpowiednio obniżona.

Towarzystwo Rolnicze Powiatowe przed ugruntowaniem się nie zabiegało o pozyskanie członków nadzwyczajnych. Obecnie jednakże popierać będzie jedynie te przedsiebiorstwa, które ściśle z rolnictwem współpracują i przystąpią w charakterze członka nadzwyczajnego do naszego Towarzystwa. T.R.P.

Skrzynka pytań i odpowiedzi.

Usunięcie robotnika z mieszkania.

Pyt. Robotnik rolny zajmuje u mnie na podstawie umowy mieszkanie, wzamian zaco pracuje przez 6 tygodni i płaci 30,— zł rocznie. Z powodu niestawienia się robotnika do pracy misezkanie mu wypowiedziałem W jaki sposób mogę tego robotnika z mieszkania usunąc?

Odp. Wedle przedstawionego przez Pana stanu sprawy niewiadomo, czy uważać przedmiotową umowę za najem mieszkania, czy też za świadczenie usług. Jeżeli n. prz. rolnik oddaje w swym budynku robotniczym robotnikowi mieszkanie za co ten ostatni pracuje u niego przez pewną ilość dni, to czynność taką należałoby zakwalifikować jako umowę o świadczenie usług. W tym przypadku nie miałoby zastosowanie ustawa o ochronie lokatorów. Przypadek zaś przedstawiony przez Pana uważać raczej należy za najem mieszkania, gdyż robotnik oprocz dostarczonej pracy płacić ma część czynszu za mieszkanie w pieniądzach. W tym przypadku znajdzie zastosowanie ustawa o ochronie lokatorów.

Wedle powyższej ustawy można wypowiedzieć mioszkanie tylko z ważnych powodów, między innemi jeżeli lokator zalega z zapłatą dwóch po siebie następujących rat czynszu. O ile czynsz jest płatny rocznie, to powód do wypowiedzenia zaistnieje dopiero, gdy robotnik będzie zalegał za 2 lata. W najlepszym razie uważać można poszczególny dzień pracy za jedną ratę i wypowiedzieć mieszkanie, jeżeli robotnik mimo dwukrotnego wezwania nie stawia się bez powodu do pracy. Gdy robotnik dobrowolnie mieszkania nie opróżni trzeba go zapozwać przed właściwy Sąd Grodzki i uzykać wyrok eksmisyjny, a wyrok ten następnie oddać komornikowi do wykonania. Za zaległości w płaceniu czynszu służy Panu ustawowe prawo zastawu na przedmiotach wniesionych przez lokatora do mieszkania t. zn. bez zezwolenia Pana nie wolno zajęte przez Pana przedmioty z mieszkania usunąć. Po wyroku sądowym, zasądzającym na zapłatę, mógłby Pan prowadzić egzekucję na całym majątku dłużnika.

Jeżeli lokator jest zupełnie bezrobotnym, to do końca l. 10 br. możnaby go usunąć z mieszkania jedynie z b. ważnych powodów n. prz. jeżeli obrzydza swem zachowaniem pobyt współmieszkańcom domu, jeżeli zakłóca poważnie porządek w domu albo nie przyjmuje pracy, odpowiadającej jego kwalifikacjom itp.

Organizowanie dalszych spółkowych odtłuszczarni mleka.

Wzorem Tuszewa — po odbyciu 2 dniowego kursu mleczarskiego dla delegatów Kółek rolniczych — odbywa się organizacja dalszych Spółek mleczarskich. Nowe Spółki mleczarskie powstały w Kazanicach, Prątnicy, Tylicach w Krzemieniewie i Nielbarku, Pozatem zreorganizowana została odtłuszczarnia mleka w Swinarach. Dalsze spółki są w organizacji. Zorganizowane spółkowe odtłuszczarnie mleka już w pierwszych miesiącach swego istnienia wykazuje pożyteczną działalność i przynoszą dość pokaźne korzyści dostawcom mleka. Pozatem b. poważnie przyczyniają się do zmniejszenia wyzysku ze strony całego szeregu prywatnych mleczarzy.

Krążą pogłoski, że podobno wiele takich odtłuszczarni prywatnych istnieje nielegalnie. Możeby władze temi ośrodkami się zainteresowały. Obserwator.

Nowe legitymacje członkowskie.

Komunikujemy członkom naszym, że legitymacje członkowskie wydane przez zarządy Kółek Rolniczych na rok 1934/35 są ważne do dnia 10 maja br. Po tym terminie należy się zaopatrzeć w nowe legitymacje członkowskie, które będzie można nabyć u skarbników K. R. na początku maja br. TRP.

Lokale na zebrania Kółek Rolniczych.

We wielu Kółkach Rolniczych jest zwyczaj, że zebrania odbywają się w oberży. Ponieważ b. często słyszy się ze strony rolników głosy że będąc w oberży trzeba zawsze cóś stracić, a każdy z groszem dziś się liczy, i dlatego często na zebrania uczęszczać nie może. Towarzystwo Rolnicze Rowiatowe prosi Kółka Roln. aby postarały się o odbywanie zebrań w szkole względnie świetlicy lub lokalu gminnym. W oberży b. często przeszkadzają w obradach pijacy, co bardzo poważnie podważa autorytet Kółka Roln., a z drugiej strony stwarza niechęć członków do uczęszczania na zebrania.

T. R. P. prosi o zawiadomienie nas w terminie 1 miesięcznym o przeniesieniu lokalu zebrań. T. R. P.

Nadsyłanie sprawozdań miesięcznych.

Powołując się na konferencję odbytą z Zarządami Kółek Rolniczych, Towarzystwo Rolnicze Powiatowe prosi Zarządy Kółek Rolniczych o regularne nadsyłanie sprawozdań miesięcznych

Jak ze sporządzonego zestawienia nadsyłanych sprawozdań miesięcznych wynika nadsyła regularnie swoje sprawozdanie tylko 19 Kółek Roln. Pozostałe Kołka Rolnicze nadsyłają sprawozdania miesięczne nieregularnie, a są i takie które sprawozdań wogóle nie nadsyłają.

Towarzystwo Rolnicze Powiatowe prosi przeto o dopełnienie tego obowiązku, tembardziej iż nieregularne nadsyłanie sprawozdań obniży klasyfikację Kółka.

W przyszłości T. R. P. wymieniać będzie tę Kółka które sprawozdań regulaminu nadsyłać nie będą.

Protokólarze są do podjęcia w biurze T.R.P T. R. P.

Nabywanie maszyn rolniczych.

Zwracamy uwagę członkom naszym na komunikat nasz ogłoszony w poprzednich dodatkach rolniczych miejscowej prasy, że przed kupnem jakichkolwiek maszyn rolniczych powinni się członkowie wpierw przekonać o cenie w Tow. Roln. Pow. T.R.P.

Doświadczenie z mączką makuchową.

Towarzystwo Rolnicze Powiatowe komunikuje, że Zakłady Przemysłu Tłuszczowego „Union" w Gdyni mogą oddać dla celów doświadczalnych jeszcze pewną ilość mączki makuchowej (na ca 50, — 60 krów) bezpłatnie dla celów doświadczalnych.

Prosimy zatem hodowców bydła o zgłoszenie swojego zapotrzebowania niezwłocznie do T. R. P. TRP.

Dwie wycieczki.

Zgodnie z nakreślonym programem prac organizuje Towarzystwo Rolnicze Powiatowe w czerwcu br. jedną wycieczkę do Krakowa przez Warszawę i Częstochowę a na początku lipca, drugą wycieczkę rolniczo-krajoznawczą do Gdyni.

Towarzystwo Rolnicze Powiatowe poczyniło już odpowiednie starania o zniżki kolejowe, które będą bardzo poważne i o inne ulgi.

Z uwagi na to, że wielu rolników wyrażało życzenie zwiedzenia Częstochowy i Krakowa oraz Gdyni prosimy o zgłoszenie się w T. R. P. celem zasięgnięcia bliższych danych. T. R. P.

Zebrania Kółek Rolniczych na dzień 22. IV. 1935 r.

Grabowo	o godzinie	16-tej.
Kazanice	„	16-tej.
Wałdyki	„	14-tej.

Pan Prezydent ojcem chrzestnym u mieszkańców pow. morskiego.

PUCK P. Prezydent Rzplitej wyraził ostatnio swą zgodę na zapisanie w kościelnych księgach metrykalnych swego nazwiska jako ojca chrzestnego 11-go z rzędu syna p. Władysława Praca z Grabowca, powiat morski i 7-go z rzędu syna p. Jerzego Płockiego z Rumji powiat morski. Chrześniacy otrzymali z kancelarji cywilnej p. Prezydenta książeczki PKO. z kwotą po 50 zł. i fotografię p. Prezydenta własnoręcznie podpisaną.

Ewangelja

na niedzielę Wielkanocną

zapisana u św. Marka rozdz. 16, w. 1—7.

W on czas: Marja Magdalena i Marja, matka Jakóba, i Salome zakupiły wonności, by pójść i namaścić Jezusa. Wczesnym tedy rankiem, w niedzielę, przychodzą do grobu już po wschodzie słońca. Mówiły zaś między sobą: Kto nam odwali kamień od otworu grobowego? I podniósłszy oczy, spostrzegły, że kamień był odwalony, — a był on bardzo wielki. Weszły tedy do grobu i po prawej stronie ujrzały młodzieńca siedzącego, odzianego w białą szatę, i zdumiały się. On zaś rzekł do nich: Nie trwóżcie się! Szukacie Jezusa Nazareńskiego, ukrzyżowanego? Powstał z martwych: niemasz Go tu! Oto miejsce, gdzie Go złożono! Atoli idźcie, powiedzcie uczniom Jego i Piotrowi: „Idzie przed wami do Galilei; tam Go zobaczycie, jak wam zapowiedział“.

Nauka

„Kto nam odwali kamień od otworu grobowego“ pytają się niewiasty zakłopotane i przygnębione. Ani nie ruszyły palcem, a kamień znajdują odwalony; przyczem zaznacza Ewangielista, że był on bardzo wielki.

Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego napawać nas winna wielką otuchą, śpiewamy bowiem: „Chrystus zmartwychwstan jest Nam na przykład dan jest.“ A więc jak dla Niego przeminął okres męki a nastał czas radości i wesela, tak i dla nas skończy się raz ta twarda próba na jaką Opatrzność wystawia naród nasz polski w obecnych ciężkich nad wyraz czasach. Pytamy się nieraz w przygnębieniu: Któż nam odwali ten kamień kłopotu, który przygniata nas? A że on jest bardzo wielki, słusznie rozumiemy, że tylko moc Boska odwalić go może. Lecz czy zechce?

W górę serca! Nie trwóżcie się! Gdy nadejdzie ta chwila zmiłowania od Boga przeznaczona, zdumiejemy, jak owe niewiasty na widok kamienia odwalonego. Tymczasem nie upadajmy na duchu. Módlmy się i pracujmy, lecz z wytężeniem wszystkich sił i z ofiarnem poświęceniem wszystkich niedostatków naszych ku przyspieszeniu chwili zmiłowania Pańskiego. Ale nie spodziewajmy się, że Bóg ześle nam jak owym niewiastom anioła, który za nas kamień odwali. Nie! bez naszego wysiłku, bez naszej współpracy nie zmartwychwstaniemy do nowego życia szczęścia i radości, gdyż Pan Bóg (powiada nasz wieszcz) może ten świat zburzyć i mnóstwo nowych światów postawić, lecz nie może człowieka bez jego współpracy zbawić!

Narodzie polski, katolicki! Powstań z grobu smutku i przygnębienia; odwal ze siebie kamień niedowiarstwa i klasowej nienawiści: wynijdź z ciemności dotychczasowych błędów: „Powstań, który śpisz, a oświeci Cię Chrystus.

Baranek wielkanocny i jego symbolika.

Jakby częścią składową świąt wielkanocnych jest tradycyjny baranek, wystawiany na ołtarze Pańskie z krzyżem i czerwoną chorągiewką. Tradycja baranka przeszła do kościoła katolickiego ze Starego Testamentu.

Już pismo św. mówi nam, że Izrealici składali Bogu ofiary ze swoich płodów ziemi, a wśród tych ofiar pierwsze miejsce zajmował najpiękniejszy baranek bez żadnej skazy, który na święto Paschy bywał zarzynany i krwią jego skrapiano drzwi, okna i fundamenty domu a mięsa używano jako dania świątecznego. W czasie niewoli egipskiej Anioł Mściciel obchodził domy żydowskie i mieczem zabijał pierworodnych synów, omijając tylko te rodziny, gdzie krwią baranka wielkanocnego były skropione drzwi i okna domów.

Historja tego symkolu baranka jest bardzo stara, albowiem już prorok Izajasz wołał do swego ludu: „Oto zeszle Pan Baranka, który zapanuje na ziemi“ Św. Jan Chrzciciel, widząc Chrystusa, zbliżającego się doń nad Jordanem, z głębi pokornego serca zawołał: „Oto idzie Baranek Boży“. Także i św. Paweł w liście swoim do Koryntjan p i s z e o Zbawicielu: „Ofiarny, jako nasz baranek wielkanocny“.

Symbol baranka w kościele katolickim datuje się od soboru nicejskiego w r. 325, który postanowił obchodzić święta wielkanocne w pierwszą niedzielę po pełni księżycowej, następującej po zrównaniu dnia z nocą. Data Wielkanocy złączyła się więc z datą święta Paschy u ludu izraelskiego i stąd „Baranek Boży, który gładzi grzechy świata“ został powszechnym symbolem paschalnym.

Już u dawnych chrześcijan baranek był symbolem wiary w myśl słów Chrystusa do św. Piotra: „Paś owce moje, paś baranki moje“. Dlatego też widzimy często na obrazach Zbawiciela jako Pasterza z jagnięciem na ramieniu. W tradycji chrześcijańskiej baranek jest w ogóle symbolem: pokoju, niewinności, łagodności i pokory, a pozatem tradycyjną ozdobą stołu wielkanocnego nawet u najuboższej rodziny. Wspomnieć można wreszcie, że historja symbolu baranka jest równie piękna i bogata, jak historja symbolu palmy w rozwoju religijnego kultu.

Szał kartelowy w Polsce.

Jest rzeczą ze wszechmiar charakterystyczną i znamienną, że Polska, według wszelkiego prawdopodobieństwa, jest krajem, gdzie rozwartość cen rolnych i przemysłowych jest największa, Na tym odcinku pobijamy wszelkie rekordy. Może istnieje gdzieś na kuli ziemskiej jakieś państewko, gdzieby to zjawisko w tej mierze występowało, co u nas. Jesteśmy państwem, gdzie szał kartelowy dochodzi do niebywałych granic i na dalszą metę grozi nieuchronną katastrofą. W życiu gospodarczem Polski kartele są pompą ssącą, która szczególnie z rolnika wyciska i wysysa ostatnie soki żywotne, resztki siły gospodarczej. Równowaga została dawno zwichnięta, mamy zdaje się, na świecie największe rozwarcie nożyc cen. Jest to jakaś straszna ironja, jeżeli się zważy, że przecież rolnictwo jest podstawą naszej gospodarki narodowej, że przecież rolnik jest najliczniejszą warstwo narodu, na którym siłą faktu musi się oprzeć budowa Polski. W tej chwili mamy grubo ponad 200 karteli zarejestrowanych. Wpływa to w ten sposób na kształtowanie się cen, że jeżeli weźmiemy rok 1928 za sto — to dzisiaj wskaźnik cen płodów, sprzedawanych bezpośrednio przez rolnika, wynosi 35, wskaźnik zaś cen produktów przemysłowych (skartelizowanych i nieskartelizowanych łącznie), wynosi 68. Z porównania tych cyfr widzimy, jaka istnieje szalona rozpiętość między cenami rolnemi, a przemysłowemi.

To jest jedno z głównych źródeł nędzy rolnika. Rolnikowi byłoby całkiem obojętne, gdyby za swoje produkty wziął mało — byle w stosunku do tego mógł zakupić to, co jemu jest potrzebne do osobistego użytku, oraz do gospodarstwa. Przy pomocy cen kartelowych, cały ciężar kryzysu przerzuca się na wieś, bo kartele jeszcze dzisiaj, w czasie powszechnej nędzy, mają możność robienia doskonałych interesów. Wystarczy sobie przypomnieć świeży wypadek rozwiązania kartelu cementowego ze względu na interesy miast, by ożywić ruch budowlany. Za czasów panowania kartelu cementowego cena jednego metra cementu na prowincji wynosiła 14 zł., zaś po jego rozwiązaniu już tylko 4 zł. Z tego drobnego przykładu możemy sobie uprzytomnić, jakie to jeszcze dzisiaj kolosalne sumy łupią kartele ze społeczeństwa.

Nieuniknioną konsekwencją przedłużania obecnego stanu rzeczy musi być zawalenie się całej gospodarki narodowej przez zniszczenie rolnictwa, jako podstawowej gałęzi w naszym układzie sił społeczno-gospodarczych. Oczywiście proces ten może się dokonać w krótszym lub dłuższym przeciągu czasu, Tak okropne zwichnięcie równowagi gospodarczej musi wydać odpowiednie owoce.

Przeciwko zbrodni, dokonywującej się dzisiaj poprzez kartele, musi wystąpić całe uświadomione społeczeństwo polskie, musi to zrobić przedewszystkiem wieś. Pośpiech jest konieczny, bo kiedyś może już być za późno.

Miesięczne zebranie Kołka Rolniczego.

Lubawa. Miesięczne zebranie Kółka Rolniczego zagaił prezes Tułodziecki, pozdrowieniem katolickiem, przy udziale 24 członków, podając zarazem porządek obrad. Sekretarz odczytał protokóły z ostatniego zebrania i Zarządu Kółka Rolniczego, odbytego 17 III 35 r. w sprawie zadeklarowania 50 zł. na h y d r o p l a n imienin Marszałka J. Piłsudskiego. Po ożywionej dyskusji w jaki sposób powyższą kwotę zebrać, uchwalono większością głosów jako dopłatę 50 gr. za legitymacje, a reszte pokryje kasa Kółka. Pan prezes odczytał artykuł z „Kłosów“ na temat „Jęczmień browarniany“. W dyskusji zabierali głos pp. Leśniewski, Cieślikowski i Zuchliński, którzy wskazali, iż powinniśmy uprawiać jedną z odmian jęczmienia, przez co osiągnęlibyśmy lepszą cenę.

Pan prezes odczytał z „Biuletynu“, w sprawie uprawy tytoniu w naszym powiecie, członków prosząc, żeby poczyniono starania o zezwolenie na uprawę tytoniu w naszym powiecie. W sprawie przymusowej organizacji kupieckiej, zebrani wypowiedzieli stanowczy protest przeciw przymusowej organizacji kupieckiej, którą uważają za szkodliwą, gdyż ustały rolny handel i konkurencja, a powstały nowy kartel kupiecki.

W wolnych wnioskach stawiono wniosek do Zarzadu Powiatowego T. R. P., by ten poczynił starania u p. Wojewody, aby Zarządy Miast stosowały się do rozporządzeń p. Wojewody co do pobierania opłat za świadectwo pochodzenia zwierząt wraz z kolczykiem, które nie powinno kosztować więcej niż 40 gr., tymczasem Zarząd Miasta Lubawy pobiera 50 gr.

Ponieważ Zarząd Miasta Lubawy pobiera za wysokie stanowe i za artykuły, które są wolne od opłat targowych w myśl rozporządzenia p. Wojewody, powinna być wywieszona tablica na rynkach ile się pobiera stanowego i które artykuły są wolne od opłat targowych. Mimo tak długiego czasu miasto się nie zastosowało do wspomianego rozporządzenia.

Członkowie proszą Zarząd T. R. P., żeby Związek Producentów Trzody Chlewnej był jako sekcja przy T. R. P., dalej aby były podane ceny na bekony przez Związek Polskich Bekonarń.

Pan Cieślikowski stawił wniosek, aby powiat naprawił bruk w Byszwałdzie i to koło kuźni i przy szosie. Kółko Rolnicze zwróciło się w tej sprawie do Starostwa. Na dzisiejszym zebraniu uchwalono następującą rezolucję: Zebrani rolnicy Lubawy, Fijewa i Lusy na zebraniu Kółka Rolniczego w Lubawie w dniu 7. IV. 1935, uchwalają jednogłośnie stanowczy protest przeciwko wypowiedzeniu posady w rzeźni miejskiej przez Zarząd Miasta Lubawy p. dr. Roszczakowi, lekarzowi weterynarji. Uzasadniając powyższy protest tem, że p. dr. Roszczak jest bardzo dobrym lekarzem i pobiera ceny d o s t o s o w a n e do cen zwierząt rolniczych. Drugiego takiego lakarza nie dostaniemy. Przez wypowiedzenie posady w rzeźni miejskiej nie mógłby dr. Roszczak dalej w Lubawie praktykować, gdyż z samej praktyki nie miałby na utrzymanie siebie i swej rodziny,

Prosimy Zarząd Pow. T. R. P., by ten poczynił starania u władz miarodajnych o zostawienie p. dr. Roszczaka no posadzie w rzeźni miejskiej w Lubawie.

Jako nowy członek wstąpił p. Wichmann Karol z Lubawy.

Po wyczerpaniu porządku obrad zebranie zamknięto.

Zaciąg ochotniczy do K. O. P.-u.

Korpus Ochrony Pogranicza na podstawie rozporządzenia M. S. Wojsk. przyjmuje ochotników do piechoty, kawalerji i saperów. W roku obecnym zaciąg ochotniczy obejmie roczniki 1915, 1916 i 1917. Wprawdzie ochotnik w K. O. P.-ie odbywa w Piechocie obowiązkową służbę czynną o pół roku dłużej, niż w wojsku, to jednak dalsza służba w K. O. P.-ie daje mu inne przywileje, Korpus Ochrony Pogranicza uzupełnia kadrę podoficerów zawodowych w pierwszym rzędzie ochotnikami.

Ochotnik, posiadający wykształcenie 7-miu klas szkoły powszechnej, lub wykształcenie kilku klas szkoły średniej ma duże szanse na uzyskanie stanowiska podoficera nadterminowego, a następnie zawodowego i może liczyć na szybszy awans. Przy odpowiednich kwalifikacjach może skończyć oficerską szkołę dla podoficerów w Bydgoszczy. Specjalne warunki służby granicznej dają możność ponadto zdobycia odznaczeń i nagród.

Zawodowa służba podoficerska w K. O. P.-ie zaliczona jest do wysługi emerytalnej, przyczem za każde wysłużone trzechlecie dodaje się jeden rok, tak, że po 27-miu latach służby wojskowej osiągą się pełną emeryturę, t. j. 100% ostatnio pobieranego uposażenia zasadniczego.

Uposażenie podoficerów w K. O. P.-ie jest lepsze, niż w wojsku, gdyż zawiera ono t. zw. dodatek graniczny. Już nadterminowy w K. O. P.-ie otrzymuje miesiecznie żołdu 60 zł. 10 gr., nie licząc bezpłatnego mieszkania, umundurowania, oraz wyżywienia

Szczegóły warunków przyjmowania ochotników do K. O. P.-u można otrzymać w Powiatowych Komendach Uzupełnień, w których także należy składać podania o przyjęcie, do dnia 1-go maja rb.

Ofiara swego zawodu.

WIEDEN, Dziś na przedmieściu Wiednia Hitzing policja zaalarmowana została wybuchem bomby na niezabudowanym terenie. Ofiarą wybuchu padł pies, który najwidoczniej dotknął bomby i został rozszarpany. Na miejsce wypadku zjawił się radca Feuchtinger z prezydjum policji. Znalazł on drugą bombę i przy manipulował przy niej nastąpił wybuch. Feuchtinger został okaleczony tracąc trzy palce u ręki. Zaznaczyć należy, że Feuchtinger rozbrajał w ciągu swej długoletniej karjery eksporta pirotechnicznego wiele bomb bez najmniejszego wypadku, tym razem padł ofiarą swojego zawodu.